W czwartek 26 lipca o godzinie 9.09 zostajemy zaalarmowani przez SKKP w Nowym Targu do działań. Przybyły na remizę dowódca odbiera zgłoszenie- pożar piekarni w Rabie Wyżnej. W drodze są trzy zastępy Jednostki Ratowniczo- Gaśniczej, dwa zastępy miejscowej OSP, alarmowane są kolejne jednostki ochotnicze. Do działań wyrusza samochód GBA z naszej OSP. Dym widać już z Chabówki. Po przybyciu do Raby Wyżnej zastępów PSP, dowódca decyduje się na odesłanie podnośnika i zadysponowanie do działań cysterny. Po dojeździe na miejsce nasi strażacy organizują zasilanie wodne do poprzedzających pojazdów. Zadanie jest nieco utrudnione, gdyż DAF stoi za przejazdem kolejowym. Na miejsce dojeżdża zastęp ze Spytkowic oraz cysterna, strażacy wykonują rozpoznanie wodne. Organizacją punktu czerpania wody zajmie się OSP Sieniawa, która dojeżdża po chwili.



fot. Gorce24.pl

W tym czasie na poddaszu budynku pracują strażacy w aparatach powietrznych. Prowadzą rozpoznanie bojem, gasząc płomienie. Jeden z dowódców JRG Rabka wysyła rotę z Chabówki na poddasze. Zadaniem naszych strażaków jest pomoc w działaniach z wykorzystaniem kamery termowizyjnej. Nie ma już widocznego ognia. Strażacy przelewają nadpaloną konstrukcję, po kilkunastu minutach zgłaszają dowódcy zakończenie działań w tej strefie. Na polecenie Kierującego Działaniem Ratowniczym, udają się w kolejne miejsce, gdzie w ciasnym poddaszu próbują zlokalizować zarzewia ognia. Podają prąd wody na płomienie i żar, na miejsca widoczne w termogramie. Po chwili działania zaczynają się od drugiej strony- strażacy z zewnątrz wykonują otwór w poszyciu dachowym, rozpoczynając dogaszanie tlącej się konstrukcji. Rota z OSP Chabówka opuszcza budynek.


STRAŻ



Wyżna